

Pokrzyżujemy
anglosaskie
plany
remilitaryzacji
Niemiec
Zachodnich

Wizyta delegacji niemieckiej w Warszawie — demonstracją solidarności i wymownym ostrzeżeniem pod adresem imperialistów

ZŁĄCZONE WSPÓLNĄ WALKĄ O POKÓJ NARODY POLSKI I NIEMIECKI KRÓCZYĆ BĘDĄ NIEZŁOMNIE DROGĄ WSPÓŁPRACY I PRZYJAŹNI

WARSZAWA (PAP). W godzinach wieczornych dnia 19 grudnia 1950 r. Prezydent Rzeczypospolitej wydał przyjęcie w salach Rady Państwa na cześć Prezydenta NRD Wilhelma Piecka.

Witając dostojnego gościa, Prezydent Rzeczypospolitej wygłosił przemówienie, które podajemy obok.

Następnie odpowiedział Prezydent Niemieckiej Republiki Demokratycznej, (przemówienie podajemy poniżej).

W przyjęciu, które przeszło w bardzo serdecznej atmosferze, uczestniczyli członkowie towarzyszącej Prezydentowi Pieckowi delegacji niemieckiej, członkowie Rady Państwa, członkowie Rządu R. P. z premierem Józefem Cyrankiewiczem na czele, przedstawiciele dyplomatyczni ZSRR, Chińskiej Republiki Ludowej, Republiki Czechosłowackiej, Rumuńskiej Republiki Ludowej, Bułgarskiej Republiki Ludowej, Węgierskiej Republiki Ludowej, Albańskiej Republiki Ludowej oraz przedstawiciele świata artystycznego, naukowego i kulturalnego stolicy.

W przyjęciu uczestniczyli również szef Misji Dyplomatycznej NRD w Warszawie ambasador Friedrich Wolf i szef Polskiej Misji Dyplomatycznej w Berlinie ambasador Jan Izidorczyk.

Przemówienie Prezydenta R. P. Bolesława Bieruta na przyjęciu wydanym na cześć Prezydenta NRD Wilhelma Piecka

CZCIGODNY I DROGI
PANIE PREZYDENCIE!
SZANOWNI I MILI NASI
GOŚCIE!

Witam Was gorąco i serdecznie w naszym kraju.

Wasze odwiedziny w naszej stolicy są dla nas przede wszystkim symbolem wielkiego przełomu historycznego w stosunkach między narodem polskim i narodem niemieckim.

Przez wiele stuleci ciążyły na stosunkach między naszymi narodami akty agresji i przemocy narzucane przez garstkę junkrów czy magnatów kapitałowych ze szkodą dla interesów naszych narodów. Ową „Drang nach Osten” ślącą zniszczenie na naszych ziemiach był źródłem wieloletniej walki między naszymi narodami. Dwukrotnie za życia naszego pokolenia Polska była pobojuwiskiem. Dopiero zwycięstwo Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej, która zapoczątkowała nową erę w dziejach ludzkości, stworzyło warunki dla zasadniczego zwrotu również w stosunkach między narodem niemieckim i polskim.

Dopiero rozgromienie krwiożerczego hitlerizmu przez bohaterką Armii Radziecką — armie wyzwolicielkę — otworzyło również przed narodem niemieckim drogę do wykarczenia źródła agresji, do przebudowy na zasadach demokratycznych do pokojowego rozwoju i trwałego dobrobytu.

33-letnie doświadczenie Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich — jako akutek Wielkiej Rewolucji Proletariackiej — dało dowód całemu światu, że wrogie sobie

przedtem narody mogą żyć w przyjaźni i braterskiej współpracy wzajemnej jeśli odsuną od władzy klasy pasożytnicze. Doświadczenie narodów ZSRR pokazało całej ludzkości, że trwałą przyjaźń i współpracę wzajemną jest nie tylko możliwa w stosunkach międzynarodowych, ale że wzbogaca ona i podnosi na niezrównane wyższe poziom gospodarkę, kulturę i całe życie społeczne i osobiste setek milionów ludzi.

DROGI TOWARZYSZU
PREZYDENCIE!

Masy pracujące Polski Ludowej witają w Waszej osobie nie tylko najwyższego kierownika Niemieckiej Republiki Demokratycznej, rzeczywistego reprezentanta niemieckich mas ludowych, gorącego rzecznika przyjaźni sąsiedzkiej między narodem polskim i niemieckim. Polskie masy pracujące witają Was jako wielkiego i za służzonego bojownika proletariatu i niezłomnego rewolucjonistę.

Witamy w Waszej czołowej postaci tego, który przez całe swe życie walczył niezłomnie, aby przyszłe losy i dzieje narodu niemieckiego rozwijały się w kierunku sprawiedliwości społecznej, po drodze pokoju i postępu. Powstanie pod pańskim kierownictwem Niemieckiej Republiki Demokratycznej stało się niezawodną podstawą tych dążeń pokojowych i twórczych, które umożliwiły decydujący i zasadniczy zwrot w stosunkach między naszymi narodami. Wyrazem tych stosunków jest utrwalenie granicy na Odrze i Nysie jako granicy pokoju, jest przyjazna współpraca naszych państw na rzecz utrwalenia po

koju w Europie i w całym świecie. Dopiero dojdzie w Niemczech do władzy siły szczerze demokratyczne, położony kres nienawiści, rozpalonej przez hitlerizm i dzielącej narazy narody. Wynikiem historycznego przełomu w naszych stosunkach wzajemnych jest nie tylko przyjazne rozwiązanie wszelkich dzielących nasze kraje przeciwieństw, ale i owocne współdziałanie w kierunku zapewnienia obu narodom najpełniejszego rozwoju gospodarczego i kulturalnego. Dzielcie się, że narody nasze iść będą odąd zdecydowanie i niezłomnie drogą

współpracy i przyjaźni — ponieważ łączy nas wspólny cel i wspólna idea: walka o pokój, o postęp, o dobro mas ludowych.

PANIE PREZYDENCIE!
DOSTOJNI GOŚCIE!

Wasze odwiedziny w naszym kraju mają również doniosłe znaczenie międzynarodowe. Przypadają one w chwili, gdy imperializm amerykański i zwasalizowane przez rząd państw zachodnich przeżywają szczególnie ostry atak hysterii wojennej.

(Dokończenie na str. 2)

W DNIU
71 ROCZNICY URODZIN
WODZA POSTĘPOWEJ
LUDZKOŚCI
GENERALISSIMUSA
JÓZEFA STALINA



Wszyscy, którym droga jest sprawa pokoju, wolności i postępu — ślą dziś Wielkiemu Stalinowi z głębi serca płynące życzenia w dniu 71-lecia Jego urodzin.

Naród polski śle swe myśli i uczucia genialnemu Wodzowi, dzięki któremu Polska odzyskała niepodległość, dzięki któremu wyzwolone zostały kraje całej niemal Europy spod okupacji hitlerowskiej, dzięki któremu obalona została władza kapitalizmu od Pacyfiku aż po Łabę i buduje się nowe życie.

Spółczesność polska, walcząca swą pracą o utrwalenie pokoju łączy się w dniu dzisiejszym z całym obozem postępu w hołdzie dla Genialnego Wodza i Nauczyciela, Pierwszego Obrońcy Pokoju, Generalissimusa Józefa Stalina, życząc Mu w dniu Jego urodzin długich lat życia dla dobra i szczęścia ludzkości.

Dobrze zrozumiany interes narodowy nakazuje wszystkim Niemcom zjednoczyć się i ustanowić dobrosąsiedzkie stosunki z Polską

Przemówienie Prezydenta NRD Wilhelma Piecka

WIELCE CZCIGODNY,
DROGI PANIE PREZYDENCIE!

PANIE I PANOWIE!
DRODZY POLSCY PRZYJACIELE!

Z głębi serca pragnę podziękować Panu, Panie Prezydencie, za zaproszenie, za przyjazne powitanie oraz za przemówienie o tak doniosłej treści politycznej. Wam wszystkim, którzy reprezentujecie tutaj naród polski, polskich robotników, chłopów i pracującą inteligencję, pragnę podziękować za okazaną nam tak wspaniałą gościnność oraz za liczne dowody zaufania. Wszystko to, tak jak i wieczor dzisiejszy dowodzi, że w stosunkach między naszymi dwoma narodami nastąpiło coś zupełnie nowego. Są to nowe stosunki dobrosąsiedzkie, oparte na szczerzej przyjaźni. Wraz z Wami widzimy w tym rekonstrukcję pokojowej i szczęśliwej przyszłości obu naszych narodów.

Właśnie dziś bardziej niż kiedykolwiek konieczne jest umocnienie pokoju między

naszymi dwoma narodami oraz zacieśnienie nierozrywnej przyjaźni.

DRODZY PRZYJACIELE POLSCY!

Zaledwie kilka tygodni temu zebrało się w Warszawie około 2000 przedstawicieli 81 krajów na II Światowy Kongres Obrońców Pokoju. Byłem dziś w gmachu, w którym odbył się ten Kongres. Imię stolicy polskiej było wtedy na ustach wszystkich ludzi, którzy pragną utrzymać pokój i którzy walczą dlatego przeciw nowym imperialistycznym zbrodniom wojennym. Światowy Kongres Pokoju w Warszawie nakreślił mitygującym pokój ludziom wszystkich krajów nowe wytyczne w tej walce, natchnął ich nową nadzieją i siłą.

Tymczasem amerykańska polityka agresji doprowadziła do dalszego zaostrzenia groźby wojny. Z pychą, jakiej nie powstydzili się Adolf Hitler, Mac Arthur, amerykański głównodowodzący w Korei, zapowiedział

całkowite zniszczenie walecznej Koreańskiej Armii Ludowej. Rozpoczął on generalną ofensywę przy pomocy olbrzymiej ilości broni i materiałów wojennych. Ofensywa ta zalaną się sromotnie. Bohaterska Koreańska Armia Ludowa wraz z oddziałami ochotników chińskich, którzy przyszli z ofiarną pomocą na rodowi koreańskiemu zadała zarozumiałemu generałowi amerykańskiemu druzgocącą klęskę. Północna Korea została prawie całkowicie oczyszczona od imperialistycznych najeźdźców. Amerykańscy podlegacze wojenni usiłują w obliczu klęski przenieść punkt ciężkości swojej wojennej polityki agresywnej do Europy. W planach tych Niemcy zachodnie odgrywają szczególną rolę.

W swoich strefach okupacyjnych zachodnie mocarstwa imperialistyczne nie tylko wzięły w obronę starych niemieckich podlegaczy wojennych, magnatów banków i ciężkiego przemysłu, lecz również obsadziły nimi ponownie kluczowe stanowiska w życiu gospodarczym

w aparacie państwowym. Imperialiści amerykańscy biorą do swej służby pokonanych generałów hitlerowskich. Przeprowadzają oni z całą siłą remilitaryzację Niemiec zachodnich. Monopolistki zachodnio-niemieckie, junkrzy oraz generałowie hitlerowscy, którzy współpracują z amerykańskimi podlegaczami wojennymi, odgrzywiają dziś tam taką samą rolę zdradców narodu i odcyzny, jaka odegrała cześć wielkich kapitalistów i obszarników polskich, którzy współpracowali z Hitlerem. Ponierając agresywną politykę amerykańską domuszczają się oni najcięższemu zdradcy wobec wolnych interesów i narodowych ludu niemieckiego oraz wobec pokoju na całym świecie.

Byłoby jednak błędem identyfikować tych agentów amerykańskich podlegaczy wojennych z całym narodem niemieckim. Istnieją tuślące dowody, że ludność zachodnio-niemieckiej republiki federalnej głęboko pragnie pokój i konstruktywnej pracy.

(Dokończenie na str. 2)



MAS „Warta” na gdyńskiej redzie po powrocie z rejsu do Chin Ludowych. (Artykuł na str. 2-giej).

Prezydent NRD Wilhelm Pieck rozmawia z budowniczymi Nowej Warszawy

WARSZAWA (PAP). Dnia 19 bm. w godzinach przedpołudniowych Prezydent Niemieckiej Republiki Demokratycznej Wilhelm Pieck w otoczeniu przybyłych wraz z nim do Polski przedstawicieli NRD zwiędził Warszawę. Gościom z NRD towarzyszyli: szef Kancelarii Cywilnej Prezydenta RP i Kancelarii Rady Państwa — min. Rybicki, podsekretarz stanu WMSZ — dr Skrzyszewski, kierownik Ministerstwa Budownictwa — inż. Plotrowski, przewodniczący Stoi. Rady Narodowej — Albrecht oraz sekretarz KW PZPR — Wicha.

Prezydenta Wilhelma Piecka i towarzyszących mu dostojników NRD zapoznali z kluczowymi obiektami odbudowyjącej się Stolicy czołowi budowniczości nowej Warszawy inż. architekt: Sigalin, Skibniewski i Strykowski.

Prezydent Wilhelm Pieck zwiędził nowoczesne osiedla mieszkaniowe na Mokotowie, Muranowie i Młynowie żywo interesując się tempem i metodami pracy.

Goście niemieccy wyrażali podziw dla warunków mieszkaniowych, jakie stwarza ludzom pracy Polska Ludowa.

Prezydent NRD obejrzał następnie fabryki i inne zakłady pracy na robotniczej Woli, po czym udał się na teren b. gota. Nieustraszonego wojownika z hitleryzmem Prezydent Pieck poświęcił dłuższą chwilę skupienia bohaterom getta przed pomnikiem wzniesionym ku ich pamięci.

NA TERENACH MDM I MARIENSZTACIE

Prezydent Pieck zwiędził wstawę projektów budowy Marszałkowskiej Dzielnicy Mieszkaniowej, gdzie z wielkim zainteresowaniem wypytywał towarzyszących mu architektów o plany rozbudowy Stolicy, oglądał poszczególne projekty nowych gmachów publicznych, dzielnic mieszkaniowych, arterii komunikacyjnych i osro-

ków kulturalnych. Budowniczości MDM wręczył gościom w upominku — piękne wydane albumy pt. „6-cio letni plan odbudowy Warszawy”.

Zwiedzając następnie teren MDM, Prezydent Pieck prze-

prowadził serdeczną rozmowę z czołowymi budowniczymi pracy Marianem Czajką i Jerzym Mileczarkiem. Zczył on polskimi robotnikami dalszych sukcesów w budowie MDM i w odbudowie Warszawy.

Następnie goście udali się na plac Teatralny i przez trasę W-Z na Pragę przed Pomnik Polsko - Radzieckiego Braterstwa Broni. W drodze powrotnej Prezydent Pieck zatrzymał się na Mariensztacie, z uwagą oglądając piękny Rynek Mariensztacki i zrekonstruowane zabytkowe kamienice oraz nowoczesne przedszkole.

W godzinach popołudniowych dn. 19 bm. część gości niemieckich zwiędzia „Zachęte”, gdzie zapoznała się z nowym malarstwem i rzeźbą polską. Gościom towarzyszyli: sekretarz KC PZPR Edward Ochab, minister Kultury i Sztuki Dybowski, szef Kancelarii Cywilnej Prezydenta RP i Kancelarii Rady Państwa min. Rybicki, wicemin. Sokorski oraz przewodniczący Zarządu Głównego ZMP — Matwin.

Obecny był również szef Misji Dyplomatycznej NRD — ambasador Wolf.

AKADEMIK ALEKSANDER TOPCZYJEW, główny sekretarz naukowy Akademii Nauk ZSRR

STALIN O JEDNOŚCI NAUKI I PRAKTYKI

Klasyczne prace naukowe Iósza Stalina wywarły ogromny wpływ na współczesną myśl badawczą. Są one niedoścignionym wzorem twórczości naukowej, na którym uczą się radzieccy uczeni i produkujący uczeni wszystkich krajów.

Podstawową zasadą radzieckich uczonych w ich działalności naukowej i służbie socjalistycznej ojczyźnie są głębokie idee J. W. Stalina o jedności teorii i praktyki rewolucyjnej, o produkującej nauce nie znającej fetyszów, nauce jak

najściślej związanej z narodem, będącej wytyczną działania.

Radzieckie państwo socjalistyczne jest pierwszym na świecie państwem, zbudowanym i rozwijającym się na ścisłe naukowych podstawach. Państwo we budownictwo naszego kraju opiera się na granitowym fundamencie najbardziej produkującej teorii — na nauce Marksa - Engelsa - Lenina - Stalina. Dlatego też nauka w kraju socjalizmu zajmuje takie miejsce, jakiego nie zajmuje i nie może zająć w krajach kapitalistycznych. Słowa „nauka radziecka” oznaczają nie tylko to, że chodzi o naukę kraju radzieckiego, lecz również to, że mowa o nauce, posiadającej za sadnicze, charakterystyczne właściwości. Jest to nauka produkująca, służąca interesom narodu, nauka ścisła i nierozdzielnie związana z życiem, z praktyką, z wytwórczością. Na tym polega właściwa specyfika i najważniejsza cecha charakterystyczna nauki radzieckiej.

W wyniku rewolucji socjalistycznej nasz kraj, kierowany przez partię komunistyczną i jej genialnych wodzów Lenina i Stalina, stał się krajem prawdziwego rozkwitu sił intelektualnego potężnego narodu rosyjskiego i wszystkich innych narodów, zjednoczonych w braterskim Związku Radzieckim — krajem najbardziej produkującej nauki i techniki, ostoją postępu kulturalnego całej ludzkości.

Produkująca nauka radziecka — oznacza panowanie wolnego człowieka nad przyrodą, oznacza ogromne możliwości przeobrażenia przyrody dla dobra człowieka. W naszym kraju nauka korzysta z pełnego poparcia ze strony państwa i całego narodu radzieckiego. Najśmielsze koncepcje naukowe realizowane są w praktyce budownictwa komunistycznego w ZSRR.

W przeciwieństwie do gnijącego ustroju kapitalistycznego, ustrój radziecki otwiera ogromne możliwości przed twórczością naukową i zastosowaniem jej osiągnięć w produkcji.

W wielkiej, oświetlającej drogę ku komunizmowi pracy „Zagadnienia leninizmu” J. W. Stalin wskazuje: „...teoria staje się bezprzedmiotowa, jeżeli nie jest związana z rewolucyjną praktyką, podobnie jak i praktyka staje się ślepa, jeżeli nie nawiedziła sobie drogi rewolucyjną teorią. Ale teoria może stać się ołbrzymią siłą ruchu robotniczego, jeżeli kształtuje się w nie rozzerwalnym związku z rewolucyjną praktyką, gdyż ona i tylko ona może dać ruchowi pewność, siłę orientacji i zrozumienie wewnętrznego związku otaczających wydarzeń, gdyż ona i tylko ona może do pomocy praktyce do zrozumienia nie tylko tego, jak i w jakim kierunku odbywa się ruch klas w teraźniejszości, lecz również i tego, jak i w jakim kierunku musi się on odbywać w najbliższej przyszłości.” (Stalin „Zagadnienia leninizmu” str. 21 wyd. „Książka i Wiedza 1949 r.)

Stalin podkreśla jednocześnie, że „nie tylko praktyka powinna uczyć się od „nauki”, lecz i „nauca” nie zaskoczyła by poduczyć się od praktyki. Jedność teorii i praktyki, nauki i wytwórczości, realizowana świadomie i konsekwentnie stanowi jeden z najważniejszych elementów wyjątkowości społeczeństwa socjalistycznego.

Demokratyczne Niemcy ważnym ogniwem pokoju w Europie

(dalszy ciąg przemówienia Prezydenta NRD)

Historyczne zadanie Niemiec Republiki Demokratycznej i Frontu Narodowego Niemiec Demokratycznych polega na tym, aby stać się dla wszystkich Niemców miliujących po kół wielką siłą przyciągającą, która wskazuje im drogę do jedności narodowej, do wywołania sprawiedliwego traktatu pokojowego oraz do demokracji.

Praska konferencja ministrów spraw zagranicznych, która odbyła się z inicjatywy rządu radzieckiego, wysunęła praktyczne i całkowicie realne propozycje mające na celu zawarcie z Niemcami sprawiedliwego traktatu pokojowego i osiągnięcie na drodze pokojowej jedności Niemiec demokra-

tycznych, pokojowych i niezależnych. Rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej stanął bez zastrzeżeń na gruncie tych propozycji. List naszego premiera Otto Grotewohla, do Adenauera, utrzymany w duchu uchwał praskich, stanowił doniosły krok w kierunku utworzenia ogólnie - niemieckiej rady ustawodawczej. Postępując w ten sposób, jesteśmy przekonani, że osiągnięcie jedności pokojowych i demokratycznych Niemiec, zgodnie z historyczną depeszą Stalina:

„wyklucza możliwość nowej wojny w Europie, kładzie kres przelewom krwi w Europie i umożliwił ujarzmienie narodów euro-

pejskich przez imperialistów świata.”

PANIE I PANOWIE! DRODZY PRZYJACIELE!

Wiemy, że w naszej walce o jedność narodową pokój miliujących i demokratycznych Niemiec mamy poparcie narodu polskiego, gdyż jedynie i tylko ta polityka odpowiada interesom wszystkich miliujących po kół narodów europejskich. Wszystkie narody sąsiadujące z Niemcami szlachnie dopatrują się w amerykańskiej polityce od odradzania militarysty w Niemczech zachodnich, zagrożenia pokoju i ich bezpieczeństwa. Dlatego też wszystkie narody europejskie widzą również w naszym dążeniu do utworzenia jednolitych, demokratycznych i pokojowych Niemiec, gwarancję swego własnego pokoju i swego własnego bytu narodowego. Realizując uchwały Światowego Kongresu Obrońców Pokoju w Warszawie rząd naszej Niemieckiej Republiki Demokratycznej przedstawił Izbie Ludowej ustawę o obronie pokoju, która w ubiegły piątek została przez Izbę Ludową jednomyślnie uchwalona.

Na mocy tej ustawy podlega surowej karze ten, kto spotwiera inne narody lub rasy, kto przeciwko nim podjudza, kto nawołuje do bojkotowania, aby zakłócić pokojowe stosunki między narodami i uwikłać w ród niemiecki w nową wojnę.

Nie mamy zamiaru pozwolić, aby agenci imperialistycznej zakłócają nasze nowe dobro sąsiedzkie i przyjazne stosunki z narodami wielkiego obozu pokoju, w tej sprawie również z Polską Ludową.

Ustawa o obronie pokoju za bezpieczeństwo przed wszystkimi bu rzeclami pokoju nasze budownictwo w Niemieckiej Republice Demokratycznej, które w związku z rozpoczęciem z dniem 1 stycznia 1951 roku realizacji planu 5-letniego nabierze nowego, wielkiego rozmachu.

Drodzy Przyjaciele! Oraz Warszawy, która dziś zwiędziałem, jak również wyrażenia, których mi udzielił architekt p. Sigalin, wywarły na mnie głębokie i niezatarte wrażenie. Od ostatniego mego tutaj pobytu we wrześniu 1949 r. w związku z Kongresem Zjednoczeniowym bojowników o wolność i demokrację osiągnięto gigantyczne sukcesy w odbudowie miasta. Do wysiłku takiego zdolny jest tylko wyzwolony naród, który tworzy w przeświadczeniu, iż buduje własną pokojową i szczęśliwą przyszłość.

Władza demokracji ludowej obudziła wszystkie twórcze siły wielce utalentowanego narodu polskiego, dała jego wielkim zdolnościom nieskrepowaną możliwość rozwoju, tchnęła w robotników i techników zapał pracy, który przodownikom pracy umożliwił ich wielkie osiągnięcia.

Pragnę, aby nasi technicy i inżynierowie, nasi przodownicy pracy i nasi młodzieńcy, którzy do was przybyli i którzy jeszcze do was przyjadą

światowy ruch pokoju, którego wymownym i pięknym przejawem był niedawny Kongres Warszawski. Dowiódł tego bohaterki opór narodu koreańskiego, który potrafił złamać w nierównej walce potęgę techniki wojennej agresorów, przyprawiając o haniebną porażkę tzw. „armie światła”, uruchomioną przez imperialistów amerykańskich. Nie ma wątpliwości co do tego, że taka haniebną klęskę poniosła imperialistyczna, gdzie poważa się podnieść swą szaleńczą żąle wojenną.

Narody świata pragną pokoju i witają z radością każdy wysiłek, zmierzający do utrzymania pokoju. W tych warunkach wasze odwiedziny, drodzy przyjaciele, w stolicy Polski Ludowej powitane zostaną przez wszystkich i zwłaszcza przez narody obu naszych krajów jako wyraz wspólnych nasyżych dążeń i wspólnej woli utrzymania pokoju. Wasza wiza ta jeszcze mocniej zacieśni pokojową współpracę i przyjaźń naszych krajów, rozszerzy i wzmocni nasze wzajemne sąsiedzkie stosunki gospodarcze i kulturalne. Wasza wiza stała się doniosłą demonstracją naszej solidarności, zwiędzi całego obozu pokoju, jest wy mownym ostrzeżeniem pod adresem awanturniczych polityków amerykańskich — podpalaczy świata — i ich satelitów. Pragnę zapewnić Was, drodzy nasi goście, że Rząd Rzeczypospolitej uczyni wszystko, aby historyczny przełom w stosunkach między narodem polskim i narodem niemieckim, który zapoczątkowało powstanie Niemieckiej Republiki Demokratycznej pod Waszym przewodnictwem, pogłębiał się i zbliżał coraz bardziej ku sobie skłuki naszej wspólnej pracy.

NIECH ŻYJE NIEMIECKA REPUBLIKA DEMOKRATYCZNA I JEJ CZCIGNY PREZYDENT — NASZ PRZYJACIEL I TOWARZYSZ WILHELM PIECK!

Wizyta delegacji rządowej NRD zacieśni współpracę polsko-niemiecką

(Dalszy ciąg przemówienia Prezydenta RP)

Podłoże tej historii jest jasne dla wszystkich: imperialistycznej amerykańskiej próba rozpętała gorączkę nowych zbrojeń i pchnęła narody na drogę nowej wojny światowej, licząc, że zdołają tą drogą nie tylko zabezpieczyć dla siebie ołbrzymie zyski, ale i osiągnąć panowanie nad światem. Rozbite w ostatniej wojnie i zbankrutowane idee faszyzmu i hitleryzmu podejmują znowu agresorzy amerykańscy. Ludzkie się tym, że ich położenie geograficzne chroni ich od wszelkiego ryzyka tej awanturniczej polityki, podszycują oni kraje Europy zachodniej do napaści na ZSRR, Polskę i inne kraje demokracji ludowej. W tych zbrodniczych planach pod egidą wojennych głównym atutem ma być armia niemieckich landeshechtów w służbie amerykańskiego imperializmu.

W oparciu o swe marionetki z Bonn imperializm amerykański już przystępuje do realizacji planów remilitaryzacji Niemiec zachodnich, usiłuje rozpaść nastroje odwetowe, przywrócić do władzy zbrodniarzy hitlerowskich i przy ich pomocy pchnąć podzielenie sztucznie narodu niemieckiego do walki bratobójczej, a potem do nowego pochodu wojennego przeciwko ZSRR i krajom demokracji ludowej.

Rachuby imperialistów mają jednak w swym założeniu jeden podstawowy błąd: nie uwzględniają doświadczenia nas i nie liczą się z ich wolą. Maszy pracujące zarówno w Niemczech, jak i w całym świecie przeżyły doświadczenia wojny i tragiczne dla całej ludzkości jej skutki. Nie chcą one wojny i nie zgodzą się, aby być znowu mięsem armatnim w rękach zbrodniarzy wojennych. Narody pragną pokoju, rozumieją się na oszustwach podżegaczy wojennych i potrafią przeciwstawić się ich zakusom. Dowiódł tego wielki

ci planów remilitaryzacji Niemiec zachodnich, usiłuje rozpaść nastroje odwetowe, przywrócić do władzy zbrodniarzy hitlerowskich i przy ich pomocy pchnąć podzielenie sztucznie narodu niemieckiego do walki bratobójczej, a potem do nowego pochodu wojennego przeciwko ZSRR i krajom demokracji ludowej.

Rachuby imperialistów mają jednak w swym założeniu jeden podstawowy błąd: nie uwzględniają doświadczenia nas i nie liczą się z ich wolą. Maszy pracujące zarówno w Niemczech, jak i w całym świecie przeżyły doświadczenia wojny i tragiczne dla całej ludzkości jej skutki. Nie chcą one wojny i nie zgodzą się, aby być znowu mięsem armatnim w rękach zbrodniarzy wojennych. Narody pragną pokoju, rozumieją się na oszustwach podżegaczy wojennych i potrafią przeciwstawić się ich zakusom. Dowiódł tego wielki

M/s „Warta“ wróciła z pierwszego rejsu do Chin Ludowych

Do Gdyni powrócił po pięciodniowej nieobecności M/s „Warta”. Statek ten nad którym patronat objęła elektrownia steczńska jest pierwszą jednostką Polskiej Marynarki Handlowej, która zawiozła do portów chińskich bratnie pozdrowienia z Polski Ludowej, nawiązując stały i bezpośredni kontakt między obu krajami.

Załoga „Warty” nie ma słów po dziwu dla chińskiej gościnności i serdeczności.

We wszystkich portach do których statek zawiązał witano naszych marynarzy niezwykle uroczyste serdecznie. M/s „Warta” przywiozła piękne podarki od chińskiego ministra komunikacji, od Centralnej

Itady Zw. Zawod. i od marynarzy chińskich.

Wszystkie te dary: cenne wazy wy robu chińskiej sztuki, piękne barwne jedwabne proporce z napisami w języku chińskim i polskim, wzywające do zacieśnienia przyjaźni i współpracy polsko-chińskiej, albumy obrazujące pracę i życie Chin wyzwolonych oraz artystycznie wykonane tkaniny z jedwabiu.

M/s „Warta” przywiozł również z Chin czterdziestoosobową grupę repatriantów z Charbina. Jest wśród nich lekarz, inżynier, kilku szoferów, mechaników i elektrycy. Na powrót do kraju oczekuje jeszcze 126 osób, które będą kolejno zabierane przez nasze statki.

Prezydent Pieck w Domu Słowa Polskiego

WARSZAWA (PAP.) Prezydent NRD Wilhelm Pieck i inni bawili cy w Warszawie goście z Niemieckiej Republiki Demokratycznej zwiędzili w dniu 19 bm. Dom Słowa Polskiego.

W hotelu przybrany flagami o barwach narodowych Polski i NRD robotnicy i dziennikarze zgotowali Prezydentowi NRD owacyjną przyjęcie.

Prezydent Pieck wyraził radość z powodu wspaniałego wyposażenia Domu Słowa Polskiego, do którego poważny wkład dali robotnicy niemieccy.

Prezydent Pieck zwiędził następnie halę Domu Słowa Polskiego oraz ołbrzymią halę, w której odbył się historyczny II Światowy Kongres Obrońców Pokoju.

Wojska ludowe wyzwala coraz to nowe obszary Korei

PEKIN PAP. Dowództwo naczelne Koreańskiej Armii Ludowej donosi: Oddziały ludowe wraz z ochotnikami chińskimi kontynuują natarcie na wszystkich frontach wyzwalać coraz to nowe obszary.

W rejonie Joncz Hon oddziały ludowe wyzwoliły miasto Dzenokun leżące na 38 równoleżniku. Nieprzyjaciel stracił przeszło 900 zabitych i rannych żołnierzy i oficerów.

Wzięto ponad 140 jeńców i zdobyto znaczne ilości sprzętu.

Na zachodnim odcinku frontu wojska ludowe wyzwoliły ważne punkty strategiczne Sariwon, So-hyn, Sinmak, Namczhon i Kymczhon.

Na zachodnim wybrzeżu na północ od 38 równoleżnika wyzwolone zostały wszystkie miasta i wale,

Wódz postępowej ludzkości

(w 71 rocznicę urodzin Stalina)

NARÓD radziecki i cała postępowa ludzkość obchodzi dziś 71 rocznicę urodzin Józefa Stalina, wielkiego kontynuatora dzieła Marksa, Engelsa i Lenina.

Lenin obronił naukę Marksa przed wypaczką ją filozofia burżuazyjna, pogłębił i rozwinął te nauki. Stalin obronił teorię leninowską przed elementami reakcyjnymi i kontrrewolucyjnymi. Kontynuował rozpoczęte przez Włodzimierza Ilijicza wielkie dzieło budowy pierwszego państwa socjalistycznego.

Ustanowienie i utrwalenie dyktatury proletariatu wysunęło zagadnienie budowy socjalizmu w Związku Republiki Rad, problem dalszej drogi i dalszych perspektyw rozwoju kraju. Wrogowie leninizmu używając wykretnych frazesów wystąpili przeciwko budowie u stroju socjalistycznego w Rosji, usiłując pchnąć ją ponownie na drogę kapitalizmu.

I oto — w tym decydującym dla partii, dla rewolucji socjalistycznej, dla teorii Marksa — Lenina momencie, Stalin odparł ataki kontrrewolucji i obronił leninowską teorię o możliwości zwycięstwa socjalizmu w jednym kraju.

To zwycięstwo myśli stalinowskiej stworzyło podstawy dla zdania ostatecznej klęski wrogów partii bolszewickiej i rewolucji.

STALIN DAŁ PARTII, DAŁ KLASIE ROBOTNICZEJ I CAŁEMU NARODOWI RADZIECKIEMU JASNE WYTYCZNE, WSKAZAŁ KONKRETNE DROGI BUDOWY SOCJALIZMU.

Wielki cel zrodził wielką energię radzieckich mas pracujących i niesłychany entuzjazm pracy, który sprawił że plany stały się w szybkim czasie rzeczywistością.

W ciągu niespełna ćwierć wieku pokojowego budownictwa socjalistycznego — Związek Radziecki pod kierownictwem Józefa Stalina, z zaoferowanego kraju rolniczego, zamienił się w potężne, przodujące państwo przemysłowo-rolnicze.

Na ogromnych obszarach ZSRR wyrosły nowe, piękne miasta, powstały wielkie fabryki, elektrownie, sowchozy i kolchozy. Kraj pokrył się gęstą siecią szkół, wyższych zakładów naukowych, teatrów, klubów i bibliotek. Dziś wszechstronnie rozwinęły,

przodujący przemysł radziecki pod względem tempa i rozmachu swej produkcji bije na głowę osławiony przemysł amerykański.

Równoległe z dziełem uprzedzenia kraju odbywał się pod kierownictwem Stalina trudny proces przekształcania drobnotowarowej gospodarki wiejskiej, w wielkie socjalistyczne gospodarstwa zespolone.

Poprzez ostrą walkę klasową, opierając się na biedocie chłopskiej, prześcigając średniaka i dławiąc opór kulactwa, władza radziecka osiągnęła swój cel: system gospodarki zespolonej stał się jedyną formą uprawy roli w Związku Radzieckim. Dziś w ZSRR jest ponad 246.000 kol-

sojalistycznego, sowchozy i kolchozy oparte o najnowszą technikę, powstały szkoły z o czystym językiem wykładowym, setki teatrów itd.

Zadanie budowy socjalizmu w ZSRR zostało w pełni zrealizowane.

I oto Stalin, w myśl wskazań Lenina postawił wobec partii i narodu dalszy cel — budowę komunizmu w ZSRR. „KOMUNIZM W JEDNYM KRAJU — twierdzi Stalin — JEST ZUPEŁNIE MOŻLIWY, SZCZEGÓLNI W TAKIM KRAJU JAK ZWIĄZEK RADZIECKI.”

Te nowe zadania zmobilizowały cały naród. Radzieckie

TEM OSIĄGALNOŚCI TEGO CELU.

Jedną z podstaw budowy społeczeństwa komunistycznego jest zniesienie różnicy między pracą fizyczną a umysłową.

JUŻ DZIŚ WIDZIMY WYRAŻNE OBJAWY ZACIERANIA SIĘ TEJ RÓŻNICY. JUŻ DZIŚ W NIEJEDNYM MŁODYM CZŁOWIEKU ROZPRAWIAJĄCYM O PUSZKINIE I CZAJKOWSKIM TRUDNO DOMYŚLIĆ SIĘ ROBOTNIKA FIZYCZNEGO.

WIELKIE STALINOWSKIE BUDOWNICTWO KOMUNISTYCZNE, KTÓREGO JESTEŚMY ŚWIADKAMI, STANOWI JEDEN Z NAJDOKŁADNIEJSZYCH DOWODÓW PO KOJOWEJ POLITYCE KRAJU RAD.

Związek Radziecki — potężna ostoja obozu pokoju skupia wokół siebie wszystkie siły postępu. W Stalinie — masy pracujące całego świata znajdują swego niezawodnego obrońcę: władza w nim rzecznika sprawiedliwości i chorążego pokoju.

STALIN STWORZYŁ EPOKĘ, EPOKĘ, KTÓRA POD JEGO IMIENIEM WESZŁA DO HISTORII. ZNA MIENIEM TEJ EPOKI JEST POWSTANIE NA 1/6 KULI ZIEMSKIEJ PAŃSTWA SOCJALISTYCZNEGO. GDZIE NIE MA KLAS WYZYSKIWAJĄCYCH I WYZYSKIWANYCH. GDZIE NIE MA RAS I NARODÓW UPRZEWILEJOWANYCH I POKRYWIDZONYCH. GDZIE NIE MA KRZYŚÓW I BEZROBOCIA.

ZNAMIENIEM TEJ EPOKI JEST POWSTANIE SZEREGU PAŃSTW DEMOKRACJI LUDOWYCH, KTÓRE KŁADĄ U SIEBIE PODWALINY SOCJALIZMU. ZNAMIENIEM TEJ EPOKI JEST CORAZ BARDZIEJ NARASTAJĄCA FALA RUCHÓW REWOLUCYJNYCH I NARODOWO WYZWOLEŃCZYCH. JEST CORAZ WYRAŹNIEJ ZAZNACZAJĄCA SIĘ KLĘSKA SIŁ OBOZU WSTECZNICTWA I WOJNY.

Felcja Mańska



Stalin mówi O POKOJU

Nasza polityka zagraniczna jest jasna. Jest to polityka zachowania pokoju i wzmożenia stosunków handlowych ze wszystkimi krajami. ZSRR nie ma zamiaru zagrażać komukolwiek, ani — tym bardziej — napaść na kogokolwiek. Jesteśmy za pokojem i bronimy sprawy pokoju. Ale nie boimy się groźb i gotowi jesteśmy odpowiedzieć ciosem na cios podjętym wojennym. Kto pragnie pokoju, i dąży do rzeczowych stosunków z nami, ten zawsze znajdzie u nas poparcie.

(Z referatu sprawozdawczego na XVII Zjeździe WKP(b) w 1934 r.)

Wśród wzburzonych fal wstrząsów ekonomicznych i katastrof wojenno-politycznych, ZSRR stoi osobno jak skała, kontynuując swoje dzieło budownictwa socjalistycznego i walki o zachowanie pokoju. Podczas gdy tam, w krajach kapitalistycznych, wciąż jeszcze syczą się kryzy ekonomiczny, w ZSRR trwa w dalszym ciągu postęp, zarówno w dziedzinie przemysłu, jak w dziedzinie rolnictwa. Podczas gdy tam, w krajach kapitalistycznych, odbywa się gorączkowe przygotowanie nowej wojny o nowy podział świata i sfer wpływów, ZSRR systematycznie kontynuuje uporczywą walkę przeciwko niebezpieczeństwu wojny, walkę o pokój.

(Z referatu sprawozdawczego na XVII Zjeździe KC WKP(b), 26 stycznia 1934 roku.)

STALIN W ROZMOWIE Z KOŁCHOZNICAMI



„Kobiety pracujące robotniczo i chłopki, są potężną rezerwą klasy robotniczej. Ta rezerwa stanowi przeszło połowę ludności... Dlatego pierwszym zadaniem proletariatu i jego awangardy — partii komunistycznej — jest poprowadzenie rozstrzygającej walki o wyzwolenie kobiet, robotnic i chłopek spod wpływu burżuazji, o ich uświadomienie polityczne i zorganizowanie robotnic i chłopek pod sztandarem proletariatu.”

chozów i 4500 sowchozów. Pod względem mechanizacji i techniki rolnictwo radzieckie nie znajduje równego na świecie.

Mądra, sprawiedliwa polityka narodowościowa Stalina połączyła narody radzieckie w jedną, zgodną rodzinę. Na gruzach starych, burżuazyjnych narodów osiągnęły wszechstronny rozkwit narody nowe, socjalistyczne. W republikach Związku Radzieckiego powstały potężne ośrodki przemysłu

masz pracujące znajdują nowe, wyższe formy współzawodnictwa i z radością ofiarowują swą pracę i zdolności, aby przyspieszyć proces przejścia od socjalizmu do komunizmu.

Jedną z podstaw społeczeństwa komunistycznego jest zniszczenie przeciwieństw między miastem i wsią.

POWSTANIE PIERWSZEGO MIASTA KOŁCHOZOWEGO NA UKRAINIE JEST WYMOWNYM ARGUMEN-

Wsiwołod Wiszniewski

NIEZAPOMNIANY ROK 1919

J. Stalin. Lenin wstaje na jego spotkanie. Witają się.

LENIN: Bardzo chciałem się z wami zobaczyć, towarzyszu

Nagrodę Stalinowską w zakresie dramaturgii (r. 1950) otrzymał Wsiwołod Wiszniewski za sztukę „Niezapomniany rok 1919”. Sztuka przenosi nas w czas wojny domowej, przedstawiając jeden z epizodów zacieklej walki, którą pod wodzą Lenina i Stalina prowadził naród radziecki — brońąc swego socjalistycznego państwa. Niżej podajemy dwa fragmenty z prologu sztuki.



Po zwycięstwie Rewolucji Październikowej wszystkie siły międzynarodowej i wewnętrznej kontrrewolucji zjednoczyły się przeciwko młodemu państwu Rad. 14 obcych państw przy pomocy zbrojnej interwencji usiłowało obalić władzę sowiecką. ZSRR wyszło jednak z tej wojny zwycięsko.

Czerwona Armia utworzona przez partię bolszewicką na czele z Leninem i Stalinem obroniła Republikę Sowiecką.

Na zdjęciu Lenin i Stalin odbierają depeche z terenu walki.

Stalinie, bardzo sładaję, proszę, tutaj. Na frontach znowu zanosi się na coś poważnego... Chciałem z wami porozmawiać o tym, co mnie niepokoi — i to nie od dzisiaj. Jesteśmy przecież z sobą szczerzy bez zastrzeżeń, prawda?

STALIN (wciąż jeszcze stół): Oczywiście, że tak, Włodzimierzu Ilijczu. Mówię, co myślę, chociaż są tacy, którym się to może czasem nie podoba.

LENIN: Właśnie, chciałbym wam również powiedzieć coś, co się nie spodoba naszej Rewolucyjnej Radzie Wojennej Republikę i może jeszcze komuś! Proszę, usłuchajcie... (Towarzysze Stalin słada). A więc... Przekonuję się coraz bardziej, że nasza Rada Wojenna pracuje źle... Uprowadziła nas o koncentracji sił Koltczaka późno, niedopuszczalnie późno... Koltczak gromił po kolei Trzecią, Drugą, a wreszcie Piątą Armię. U nas „uspokajano”. Władzom, co z tego wynika... Teraz powtarza się ta sama historia z Denikinem i obawiam się, że coś w tym rodzaju może się powtórzyć pod Płtrem.

STALIN: W zupełności podzielam wasze obawy.

LENIN: A Rada Wojenna nas uspokaja. Widocznie, to już taka metoda. przyzwyczajenie — wciąż uspokajać! Zła taktyka. „Zabawa w spokój”.

STALIN: Która kończy się za każdym razem histerycznym atakiem Trockiego...

LENIN: W rzeczywistości stwierdzamy bezczynność i całkowitą niemal dezorganizację. Rada powierza kierownictwo wojskowe nienadającym się do tego ludziom.

STALIN: Albo popiera ludzi, którzy tylko wiele gadają lub są bez wątpienia zdrąrcami.

LENIN: Praktyka ta do niczego dobrego nie prowadzi. W rezultacie źle się nam wiedzie, bierzemy ciegli... Patrzcie (pokazuje na mapie). Na południu niepowodzenia. Denikin przerwał front... A do KC nadawia się obłędnie, schematy, rysunekki — zapominając o nieprzyjacielu. Dowódca naczelny właśnie donosi: „Operacje na południu przybierają niepomyślny dla nas obrót. Z powodu braku

wojsk front Ukraiński nie może się wywiązać ze swego zadania”.

STALIN: A co donosi o froncie Północno-Zachodnim, o Płtrze?

LENIN: Nawet o nim nie wspomina. Powiada tylko, że formacje frontu Zachodniego okazały się zupełnie do niczego.

STALIN: Moim zdaniem, do niczego okazały się nie formacje, tylko autor tego raportu, dowódca naczelny...

LENIN: Jestem przekonany, że na własną Ententę znów rozpocznie natarcie. Chcę nam wydać „ostatnią bitwę”, chwycić nas za gardło... Chodzą już słuchy o wyprawie czterech państw. Him, Czernastu? Zobaczymy... Porachu jemy... Anglia, USA, Francja, Włochy, Japonia, Grecja, Jugosławia, Czechosłowacja, Polska, Finlandia, Estonia, Łotwa plus Koltczak i Denikina... Tak... Racuniek się zgadza. Jest to, jak widać, krok dokładnie obmyślony i zdecydowany w Paryżu lub Londynie. Inspiratorem i projektodawcą jest tu Churchill. A ci nasi „działacze” w takie dni przysyłają schematy, rysunki i obłędnie... I sami sobie zresztą przeczą: ten front nie może, tantom nie jest w stanie... Chciałbym jeszcze szczególnie podkreślić, że wrog działa coraz energiczniej wewnątrz kraju; tworzą się ogromne spiski — mówili już o tym w Dzierżyńskim — coraz aktyw-

niej działają obcy agenci, coraz więcej jest powstań kulackich, coraz częściej słyszymy o dywersjach na kolejach... W Piotrogradzie usiłowano wysadzić w powietrze instalacje wodociągowe... W dodatku głód... Na Płtrze walą się zwycięskie wszelkie klęski... Tyfus plamisty... Głs, co mi pisać robotnicy Zakładów Putilowskich (podał Stalinowi list od robotników).

STALIN (szybko przebiega go wzrokiem). Piszą śmiało i mają śmiałość. Znam ulektórych spośród autorów tego listu.

LENIN: Trzeba zaprowadzić wszędzie wojenne porządki, a tym czasem słyszymy uspokojenia lub obietnice, że będzie jeszcze gorzej... U licha!... W Płtrze groźną się byli oficerowie i obywatelniczy, coraz częściej są naruszona granicy... Kto tam pilnuje porządku! W okresie wojennym wszystkie tego rodzaju niedopatrzona — to zbrodnia, to zgraba. Schematy, rysunekki... Mosty i wodociągi wylatują w powietrze, a oni rysują! Alno się skarżą, że zmobilizowali już wszystkie siły, że więcej dse nie mogą. I to ma być Płtrze? Siedzą tam... (Machnął ręką). Jężele Wiskarłowiczu, w razie potrzeby na dwa, trzy, cztery miesiące zamknijmy wszystkie instytucje, wszystkie prócz najniezbędniejszych, przeprowadźmy masową mobilizację komunistów i robotników — posyłaj ludzi na front. Odepniemy nieprzyjaciela.

STALIN (wstając): Zgadza się z tymi wnioskami w zupełności. Chciałbym dodać kilka słów w sprawie Piotrogradu.

(Dokończenie na str. 4-toj)

Notatki Stargardu

Nie dawno otwarta Spółdzielnia fryzjerska „Jutrzenka” zdobywa sobie coraz większą popularność. Klienci obsługiwani są uprzejmie, szybko i sprawnie. (er)

Przypominamy, Na ul. Złocińców widać napis „Autoreparaturwerk”. Dlaczego MRN nie reaguje na nasze apele o usunięcie niemiłych napisów z murów Stargardu? (er)

Festiwal filmów radzieckich ukochany Stargardzkie kino „Jna” ukończyło wyświetlanie filmów festiwalowych. Filmy te cieszyły się dużym powodzeniem wśród mieszkańców miasta i okolicy. Młodzież szkolna oglądała filmy festiwalowe na specjalnych seansach zamkniętych. (er)

Kurs kalgowocel I stopnia. W Publicznej średniej Szkole Zawodowej przy ul. Kilińskiego odbywa się obecnie sześć-miesięczny kurs kalgowocel pierwszego stopnia. Bluzhacze tego kursu to przede wszystkim pracownicy różnych biur i instytucji, którzy pragną zdobyć wyższe kwalifikacje zawodowe i swiętą dotychczasową wydajność pracy. W kursach uczestniczą również młodzież szkół średnich. (er)

Zabezpieczyć bramę zabytkową. Naprzeciw pl. 22 Lipca znajdują się brama zabytkowa. Pula tej bramy jest zalamaną i pobekany i gromi zawaleniem. Należałoby jak najszybciej zabezpieczyć zabytkek. (er)

Kurs kroju i szycia. Wielką popularnością wśród młodzieży żeńskiej powiatu stargardzkiego cieszy się prowadzony obecnie 6-miesięczny kurs kroju i szycia zorganizowany przez Związek Nauczycielstwa Polskiego przy Państwowym Liceum Przemysłu Odzieżowego w Stargardzie. Na kurs uczęszcza około 40 słuchaczek, rekrutujących się przeważnie z miasteczka i okolicznych wiosek. Przewiduje się otwarcie II turnusu. Zajęcia odbywają się codziennie w kancelarii PLPO Stargard, Park i Maja 3. (er)

Niezastąpiona ekspedientka PSS

Punkt sprzedaży PSS przy Słupskiej Fabryce Narzędzi Rolniczych w Słupsku, zapracują robotników powyższego zakładu w artykuły spożywcze i pieczywo od tygodnia już z powodu choroby ekspedientki jest nieczynny. Pomimo kilkakrotnego zwracania się Rady Zakładowej do Zarządu Słupskiej PSS nie przydzielono dotychczas siły zastępczej. Jak długo jeszcze robotnicy fabryki NR mają czekać na uruchomienie sklepu — niewia domo. (zyg)

Włodzisław Wiszniewski

NIEZAPOMNIANY ROK 1919

(Dokończenie ze str. 3-ciej)

LENIN: Tak, tak... Petrograd trzeba mieć stale na oku. W żadnym razie nie wolno nam oddać tego miasta.

STALIN: Tamtejsze kierownictwo nie rozumie tego, lub nie chce rozumieć... Białogwardyjski korpus północno-zachodni, osłonięty z morza przez Anglików, kilkakrotnie atakował, a w Petrogradzie „zareagowano” na to zamieszaniem, ha, paniką nawet: udzielono „dyrektyw” co do ewakuacji miasta... (Lenin uważnie słucha). To jeszcze nie wszystko: udzielono również „dyrektyw”, by zatopić okręty Floty Brytyjskiej.

LENIN: To zbrodnia!... (Dzwoni, wchodzi sekretarka). Wybaczone. (Do sekretarki): Pisze. (Dyktuje). Petrograd, Smolny, Rada Obrony Robotniczo-Chłopskiej zwrócić odpowiedź: z jakich przyczyn postanowiono ewakuować niektóre fabryki z Petrogradu i jego okolic. Kto i dlaczego wydał rozkaz o zatopieniu okrętów... To wszystko.

SEKRETARKA: Z waszym podaniem?

LENIN: Tak... Wysłać bezwzględnie... (Sekretarka wychodzi). Po prostu książęta udzielił; zachciało im się — cofają się, zachciało im się — zatapiają okręty... Czy ist-

Brak brygad młodzieżowych Blaski i cienie POM-u w Złocieniu

Państwowy Ośrodek Maszynowy w Złocieniu, utworzony w marcu br. obsługuje 26 spółdzielni produkcyjnych powiatu drawskiego. W dotychczasowych akcjach siewnych i akcji zwińnej, mimo wielu trudności i ciężkiej do uprawy gleby, wywiązał się należyte i terminowo ze swych zadań.

Złocieniecki POM posiada wielu przodujących traktorzystów, którzy przekroczyli już znacznie normę orki rocznej. Zymant Kroczyński wykonał ją do 30 listopada w 220 proc., Jan Kumiński w 180 proc., Marian Rus w 180 proc., Aleksander Kuryłowicz w 170 proc. i Czesław Bukala w 150 proc. Przekroczyli ją wielu innych traktorzystów. W drugim etapie współzawodnictwa traktorzysty Marian Komorowski wykonał 365 proc. normy traktorowej a Julian Piotrowski 350 proc.

Fakty powyższe winny być sygnałem, że ustalone normy orki traktorowej są nie życiowe i przestarzałe. Wydaje się słuszne, ażeby — wzorem traktorzystów sławieńskiego POM, którzy we wrześniu jako pierwsi wystąpili z zadaniem rewizji przestarzałych norm orki rocznej dla Zetorów i zobowiązali zamiast 260 ha, wykonywać rocznie 380 ha, podobną uchwałę powzięła i wprowadziła w życie załoga złocieniecka.

NIE UTWORZONO BRYGAD MŁODZIEŻOWYCH

Wśród przytoczonych nazwisk przodowników pracy znajduje się kilku zetempowców. Są nimi Zymant Kroczyński, Marian Rus i Czesław Bukala. Do przodujących traktorzystów

ORGANIZACJA WSPÓLZAWODNICTWA SZWANKUJE

Z brygad traktorowych w wyróżnienie zasługuje brygada Stanisława Modzyńskiego, Lisowskiego i Holowni. Ostatnio prowadziła zaciętą walkę o brnąt, przebywając w Deb-sku brygady Modzyńskiego i Srodkowskiego. Nie wprowadzono niestety między brygadami formalnego współzawodnictwa pracy, które wywarłoby niewątpliwie wpływ na szybsze i lepsze jakościowo wykonywanie orki, czy zasiewów. Nie włągnięto wszystkich pracowników do współzawodnictwa indywidualnego i nie otoczono go należyłą opieką.

RACJONALIZATORZY

Kilku pracowników może wykazwać się osiągnięciami w dziedzinie racjonalizatorstwa. Mechanik obiadłowy Jerzy Sa-

laciński skonstruował usiawiacz do pluga, który w czasie orki może być dowolnie regulowany, bez schodzenia z traktora. Pomysł racjonalizatorski dyrektora Michała Okonia, wprowadzający kołanko od chłodnicy do głowicy, zapobiegające pękaniu głowicy u Zetorów, w czasie nalewania wody do ciepłego motoru. Mechanik Jan Olewczński skonstruował i wymontował do traktora rękę odpływową do ropy. Dawniej, gdy pompa dawała za dużo ropy, to kapala ona na ziemię. Obecnie, dzięki zastosowaniu pomysłu racjonalizatorskiego Olewczńskiego, nadmiar wypompowanej ropy odprowadzany jest ponownie do baku.

I OSZCZĘDNOŚĆ TRZEBA PODCIĄGNĄĆ WYŻEJ

Ostatni pomysł pozwala na racjonalne i oszczędne zużycie nie paliwa. I znów mimo woli przychodzi na myśl tabielnikowski system oszczędności. W Państwowym Ośrodku Maszynowym w Złocieniu zapomniano o nim. Tymczasem traktorzyści innych POM w stosowaniu wzorem Lidii Korabielnikowej kompleksowej oszczędności w użyciu paliwa do traktorów mogą wykazać się poważnymi sukcesami, wyprzedzającymi się w oszczędności do 800 kg paliwa miesięcznie. Wie le dni w miesiącu traktorzyści pracują na zaoszczędzonym materiale. Dlaczego systemu Korabielnikowej nie można wprowadzić w Złocieniu?

Kierownictwo POM z początkiem drugiego roku Planu 6-letniego winno usunąć istniejące niedociągnięcia. Należy zorganizować brygady młodzieżowe, obciążyć należyty opieką i rozszerzyć współzawodnictwo pracy wprowadzić je między brygadami traktorowymi, zaprowadzić kompleksowy system oszczędności. Dowodem uświadomienia załogi będzie analiza dotychczasowych norm. Wówczas Państwowy Ośrodek Maszynowy może liczyć na jeszcze lepsze i sprawniejsze wywiązywanie się ze swych zadań. (mr)

Moczydło prosi o sklep spółdzielczy

W gromadzie Moczydło gm. Barlinek dotąd nie ma jeszcze sklepu spółdzielczego. Mieszkańcy Moczydła proszą „Samopomoc Chłopską” o szybkie otwarcie sklepu, co wielokrotnie już obiecywano. (szm)

ZMP-owcy szkół zawodowych obradują w Szczecinku

W sali Zarządu powiatowego ZMP w Szczecinku odbyła się pierwsza rejonowa narada aktywów ZMP szkół zawodowych, w której uczestniczyło około 50 delegatów z powiatów: Szczecinek, Miastko i Drawsko. W obradach uczestniczył także przedstawiciel ZW ZMP Juchimiuk. Przewodniczący Zarządu Powiatowego ZMP w Szczecinku Bendkowski wygłosił referat na temat zadań ZMP na odcinku szkolnictwa zawodowego poczyniły wywiązała się ożywiona dyskusja. Delegaci mówili o osiągnięciach swych kole, o bolączkach i brakach. Stwierdzono, że w szkołach zawodowych ZMP uzyskał poważne osiągnięcia na polu walki z hummelactwem. Wiele działań w dziedzinie szerzenia kultury na wsi, przez wyjazdy w teren zespołów artystycznych. Coraz lepsze są sukcesy w walce o podniesienie poziomu nauki.

Wiele jest także braków i niedociągnięć, których przyczyną na często jest niewłaściwy stosunek wykładowców do organizacji oraz przenikanie wrogich elementów. Dyskusje podsumował ob. Juchimiuk.

Chcąc zlikwidować dotychczasowe błędy i postawić organy na odpowiednim poziomie, aktywności szkolnictwa zawodowego z pow. Szczecinek, Miastko i Drawsko powzięli na zakończenie uchwały, w której zobowiązali wszystkie załogi szkolne i klasowe do

jeszcze ściślejszego powiązania z Partią, dopilnowania stosowania programu materialistycznego i marksistowsko-leninowskiego w nauce, podniesienia poziomu nauki i ostrego zwalczania stopni niedostatecznych oraz organizowania narad wytwórczych aktywów wspólnie z Radami Pedagogicznymi. (Wost)

Wynalazek racjonalizatorski usprawnił pracę obsługi elewatora zbożowego

W miasteczku Ploty w powiecie łobezkim, dzięki wynalazkowi racjonalizatorskiemu dokonano poważnego usprawnienia pracy w obsłudze elewatora zbożowego Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”.

Zatrudniony w tej spółdzielni mechanik Bolesław Płatek zbudował systemem gospodarczym rynię z umieszczoną wewnątrz ślimacznicą długości 23 metrów, dzięki której wytaradowała się obecnie 4 wagony 15-tonowe przy pracy dwóch ludzi zamiast jak dotychczas jeden wagon przy pracy trzech ludzi.

Za swój pomysł racjonalizatorski Płatek otrzymał nagrodę pieniężną. (wo)

Hufce SP woj. szczecińskiego zakończyły tegoroczne prace społeczne

Hufce SP województwa szczecińskiego pierwsze zakończyły prace społeczne. Prace społeczne za rok 1950 zakończono już w m-cu listopada. Młodzież województwa szczecińskiego zajęła pierwsze miejsce w kraju. W województwie naszym przoduje powiat Wolin, który wykonał swoje prace w 512 proc. W ramach prac społecznych zużycie i zużycie i skoszone zboże, wykopano ziemniaki i buraki na obszarze 15.112 ha, wybudowano 4 nowe świetlice i Dom Kultury, zelektryfikowano całkowicie 8 wsi, zradiofonizowano 66 domów. Wybudowano 131 nowych boisk sportowych. Wybudowano 2.735 metrów nowych dróg, zalesiono 39.710 ha oraz wykonano szereg prac innych. W ramach prac społecznych wykonano roboty wartości 2.740.572 zł 72 gr.

bi zorganizowano niemiędzy brygad omlotowych z hufców szkolnych wiejskich i miejskich w sile około 150 junaków i junaków. Pracę rozpoczęto już w dniu 4 br. W pierwszym dniu wyróżniła się brygada hufca szkolnego przy 11-letniej szkole podstawowej, która doprowadziła do stanu używalności urządzenia elektryczne w jednym z PGR-ów i w czterech godzinach odtępiła 4,5 ton zboża. Wszyscy junacy tej brygady są ZMP-owcami.

W powiecie nowogardzkim młodzież hufca gminnego SP doceniając wartość skupu zboża oraz pragnąc wziąć udział w zwalczaniu kulactwa, podjęła dodatkowe zobowiązanie przeprowadzenia 15-tu junakodni przy obowiązkowych omlotach u kulaków. Za pieniądze zarobione przy omlocie, postanowiono zakupić biblioteczkę dla świetlicy. Ponadto hufiec gminy Sowno zorganizował zespół artystyczny, który przygotowuje się do występu na dzień urodzin wielkiego

Stalina

POMOGŁO

Na skutek naszej notatki w Kurierze o nieobrotowanym torze kolejowym na przejeździe tuż koło przystani promów na przedmieściu Świnoujścia, Warszawa, Państwowe Przedsiębiorstwo Robót Komunikacyjnych zabrało się do pracy i przejazd kolejowy został doprowadzony do normalnego stanu. (e)

W ostatnich dniach pisaliśmy o braku szlabanu i oświetlenia przy końcu autostrady Świnoujście - Karshor. Po ukazaniu się notatki Wydz. Komunikacyjny MRN wysłał się tą sprawą i już w najbliższych dniach budowany będzie szlaban oraz na planowane oświetlenie autostrady. (me)

Radio

CZWARTEK, 21. XII, 1950 r. (Ważniejsze audycje) Wiedomości godz.: 3.15, 6, 7, 8, 2.01, 17, 20, 23. 5.30 konc. 0.05 gimnast. 0.15 muz. 1.20 Wszelchn Rad. 7.40 muz. radz. 12.15 pieśni Z. Noskowskiego. 13.30 aud. szkolna, 13.50 konc. solistów, 15.10 utwory fortep. 17.15 konc. ork. PR, 17.40 19 lekcja jez. ros, kurs II, 17.55 pieśni radz. 19.00 Wszelchn. Rad. 19.20 muzyka lud. 20.30 konc. ork. PR pod dyr. Gerta, 22.00 montaż poetycki (związany z urodzinami Stalina), 22.30 konc. ork. i chóru PR, 23.10 rozmowy muzyczne.

Odwołanie pociągów pasażerskich w okresie świąt w zasięgu DOKP Szczecin

Ze względu na słabą frekwencję podróży w okresie świąt odwołuje się kursowanie następujących lokalnych pociągów pasażerskich w dniach 24, 25 i 26 grudnia br. pociąg nr 82631/82632 relacji Pila — Szczecinek — Pila, pociąg nr 82031/82032 relacji Stargard Szczeciński — Szczecinek — Stargard Szczeciński, pociąg nr 81836/81835 relacji Słupsk — Lemborg — Słupsk, pociąg nr 82633/82634 relacji Białogard — Kołobrzeg — Białogard, pociąg nr 82037/82038 relacji Człuchów — Chojnice — Człuchów, pociąg nr 83924/83925 relacji Polczyn Zdroje — Grzmięcina Niebuszewo — Gdynia oraz pociąg nr 81033/81036 relacji Stargard Szczeciński — Szczecin Główny — Stargard Szczeciński. W dniach 24 i 25 br. pociąg nr 83827/83830 relacji Słupsk — Ustka — Słupsk. W dniach 25 i 26 br. pociąg nr 82034/82033 relacji Szczecinek — Chojnice — Szczecinek, pociąg nr 81032/81031 relacji Stargard Szczeciński — Krzyż — Stargard Szczeciński oraz pociąg nr 9051 relacji Gdynia — Szczecin Niebuszewo wyjeżdże po raz ostatni z Gdyni dn. 23 br. wznowienie kursowania po raz pierwszy dnia 26 br. i pociąg nr 8952 relacji Szczecin Niebuszewo — Gdynia poraz ostatni wyjeżdże ze Szczecina Niebuszewo 23 br. wznowienie kursowania po raz pierwszy 26 br.

wezwał was, w imieniu KC, udaje się na front Petrogradzki. STALIN: Gotów jestem wykonać zlecenie partii... LENIN: Chwileczkę. (Dzwoni znów na sekretarkę). Trzeba przygotować mandat dla towarzysza Stalina. SEKRETARKA: Tak jest... Notuję, Włodzimierzu Iljiczu. LENIN: Na blankiecie Rady Koni



W marcu 1919 r. po powrocie z frontu permskiego, Stalin na wniosek Lenina mianowany zostaje komisarzem ludowym Kontroli Państwowej. W maju 1919 r. Stalin odnosi zwycięstwo nad generałem Judeniczem. Niebezpieczeństwo zagrożające Piotrogadowi zostało zlikwidowane. Armia Judenicza została rozgromiona, resztki jej uciekły do Estonii.

cinli frontu Zachodniego... (Przerwa dyktowane, do Stalina). Wojsko jest tam pono do niczego... (Znowu dyktuje) „celem poczynienia wszystkich niezbędnych kroków nadzwyczajnych w związku z sytuacją, która się wytworzyła na froncie Zachodnim...”. Tak... To jeszcze nie wszystko... „Wszystkie zarządzenia towarzysza Stalina są obowiązujące dla wszystkich instytucji i urzędów, znajdujących się w rejonie frontu Zachodniego”. Tak... Ale i to jeszcze nie wszystko. Trzeba ugruntować wasze doświadczenie z Carycyą i Permu... Towarzysz Stalin ma prawo działać w imieniu Rady Obrony, usuwać i oddawać pod sąd Wołocencę Trybunału Rewolucyjnego wszystkie osoby urzędowe winne występku... Czy chcielibyście coś uzupełnić towarzyszu?

STALIN: Nie. W dokumencie wszystko zostało uwzględnione.

LENIN: (Do sekretarki): Przebieżcie natychmiast na maszynę i dajcie mi do podpisu.

(Sekretarka przynosi gotowy mandat).

LENIN: (podpisuje): Weźcie, proszę... I chociaż sytuacja jest bardzo ciężka, jestem przekonany, że wytrzymamy, odeprzemy wroga — cudowny jest nasz naród... Damy sobie radę... skończy się ta wojna domowa i zacznie się etap najważniejszy: budownictwo pokojowe. Jaka wspaniała perspektywa! Pragniemy, czekamy na to budownictwo... Poświęćmy mu wszystkie swoje siły, całe swoje życie...

1.100 zradiofonizowanych obiektów na Pomorzu Zachodnim

Zebranie organizacyjne SKRK w Koszalinie

W dniu 17 bm. w malej sali konferencyjnej Prezydium WRN odbyło się zebranie organizacyjne Społecznego Komitetu Radiofonizacji Kraju, w celu dokonania wyboru Zarządu Okręgowego na województwo koszalińskie. Po referatach, obrazujących osiągnięcia i cele SKRK, wygłoszonych przez ob. Chwałnego, członka Zarządu SKRK w Szczecinie, inspektora Kubackiego z Zarządu Głównego i ob. Wędołowskiego z Zarządu Okręgowego w Szczecinie, sprawozdania z działalności na swoim terenie zdawali poszczególni naczelnicy obwodów Urzędów Poczt i Telekomunikacji z Białogardu, Człuchowa, Drawska, Kołobrzegu, Koszalina, Szczecinka, Walcza i Złotowa.

Jak wynika ze złożonych referatów i sprawozdań w roku ubiegłym i bieżącym zradiofonizowano w województwie szczecińskim i koszalińskim 1.100 obiektów, tej liczbie 650 szkół i przedszkoli, 300 świetlic i 150 różnych zakładów użyteczności publicznej, jak szpitale, domy dziecka i t.p.

Nareszcie robota ruszyła

Grupy przy Placu Wolności w Szczecinku były niejednokrotnie przedmiotem różnych uchwał, zobowiązań i wysiłków społeczeństwa, jednak w żaden sposób nie zniknęły, przeciwnie coraz bardziej porastały w zielone kępki zielska. Obecnie Zarząd Nieruchomości postanowił dobrać się do tej szpetoty powojennej i przystąpił do ostatecznego ich usunięcia. Przebieg prac pozwala przypuszczać, że szczecińskie społeczeństwo zobaczy nareszcie z wiosną od tyłu lat oczekiwany skwerek. (Pn)

KRONIKA SŁUPSKA

Pierwszy „Sklep Komisowy” MHD. Ostatnio w Słupsku Miejski Handl. Detaliczny otworzył przy ulicy Wojska Polskiego „Sklep Komisowy”. Otwarcie tego rodzaju placówki handlu uspołecznionego przy jeło społeczeństwo miasta z zadowoleniem, to też w okresie przedświątecznym placówka cieszy się niebywałym powodzeniem. (pik)

Egzamin dla kierowców samochodowych. Staraniem Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Słupsku zorganizował egzamin dla kierowców samochodowych, który odbędzie się dnia 23 grudnia br. Blisze informacje uzyskać można w Referacie Drogowym przy Prezydium MRN pokój 58. (pik)

Gwiazdka dla dzieci. W świetlicy MHD w Słupsku odbyło się zebranie pracowników, na którym postanowiono urządzić wspólną gwiazdkę dla dzieci, połączoną z wręczeniem podarków wartości 80 zł. każdy. (pik)

W obrębie dwóch województw Pomorza Zachodniego działa 20 oddziałów powiatowych i ponad 100 kół w miastach i wsiach, skupiających 10.000 członków. SKRK zakupiło aparaty radlowe dla zespołów, na grodzonych w konkursie „Sztuka i pieśń radziecka” na sumę 800 tys. zł. Udzielono małym i średniorolnym chłopom ulgi pieniężnych przy instalacji głośników na ogólną sumę 2.500.000 zł.

W 1951 roku planuje się założenie 20 dalszych kół radioamatorskich w Szczecinie i przynajmniej po trzy kół w każdym powiecie.

Otoczmy opieką Szkołę Przemysłową przy Słupskiej Fabryce Maszyn Rolniczych

Szkoła Przemysłowa przy Słupskiej Fabryce Narzędzi Rolniczych tętni życiem i gwałtem. Uczniowie klas I-cj i II-iej odbywają tu praktykę w warsztatach. Uczniowie klas III pracują w fabryce przy produkcji.

Dla podniesienia dyscypliny w szkole i w warsztatach zorganizowano pod kierunkiem instruktora Szatkowskiego współzawodnictwo pomiędzy uczniami, obejmujące zachowanie się uczniów i staranność wykonywanych prac. Punktualnie przeprowadzają komisyje młodzieżowe. Przy szkole zorganizowano również kółko „Młodych Racjonalizatorów”, które współpracuje ściśle z fabrycznym Klubem Racjonalizatorów.

Z pośród wychowanków szkoły na wyróżnienie zasługują przodownicy nauki, członek ZMP Tadeusz Ulanowski. W warsztatach pilnością i starannością wykonanych prac wyróżniają się Tadeusz Torzewski, Jan Lesniewski, Michał Szubiński, Władysław Szubiński oraz uczeń I klasy Kazimierz Czupka. Wszyscy są aktywnymi członkami ZMP.

Dobre rozwija się szkoła, ma ona jednak bolączki, do których w pierwszym rzędzie należy zaliczyć brak odpowiedniego pomieszczenia. Budynki szkolny jest za mały, nie posiada żadnych korytarzy, brak jest boiska sportowego. W warsztatach szkolnych młodzież nie dysponuje nowoczesnymi maszynami, a te, które się znajdują winny być już dawno usunięte. Jest to częściowo winą Dyrekcji Fabryki mało interesująca się szkołą, z której wychodzą kadry wykwalifikowanych pracowników.

Z pośród wychowanków szkoły na wyróżnienie zasługują przodownicy nauki, członek ZMP Tadeusz Ulanowski. W warsztatach pilnością i starannością wykonanych prac wyróżniają się Tadeusz Torzewski, Jan Lesniewski, Michał Szubiński, Władysław Szubiński oraz uczeń I klasy Kazimierz Czupka. Wszyscy są aktywnymi członkami ZMP.

Przypomniamy o piasku i popiele. W tym roku zapomniano widocznie w Słupsku o obowiązku posypywania chodników piaskiem, względnie popiołem. Przypomniamy wszystkim mieszkańcom Słupska o obowiązku posypywania chodników. Uchylający się od tego obowiązku będą pociągani do odpowiedzialności administracyjnej. (xz)

Ieszcze nie pomogło
Już kilkakrotnie poruszaliśmy sprawę kas biletowych na stacji w Choszcznie. Dotychczas sprawa ta została nie załatwiona i drugiej kasy jeszcze nie otworzono. Kiedy wreszcie DOKP Szczecin zajmie się tą sprawą? (mz)

Zakończenie roku szkolnego w Szkole Praktyków-Specjalistów Rachunkowości Rolnej

W obecności przewodniczącego WRN, p. Kołodziejczyka, przedstawicieli KW PZPR i zaproszonych gości, odbyło się w Szkole Praktyków - Specjalistów Rachunkowości Rolnej w Koszalinie uroczyste zakończenie roku szkolnego. Na ogólną liczbę 58 zdających kończyły egzamin, 25 osób uzyskało bardzo dobry wynik. Doskołałoby wyniki w nauce zawdzięcza młodzież przede wszystkim własnej pilności i samokształceniu oraz wzmocnionemu wysiłkowi grona nauczycielskiego. Uczniowie Szkoły Praktyków-Specjalistów Rachunkowości Rolnej zdobyli również szereg

sukcesów w pracach społecznych. Zespół artystyczny szkoły zajął pierwsze miejsce w zespołowych występach artystycznych z okazji „Dni Morza”. Uczniowie brali udział we wszystkich organizowanych akademiach oraz w akcjach o charakterze społecznym, jak np. w kampanii żywnościowej i wykopkach ziemniaków w majątkach PGR i spółdzielniach produkcyjnych. Doceniając wysiłki młodzieży przodującej w nauce i pracy przewodniczący WRN ob. Kołodziejczyk przemawiając na zakończenie roku szkolnego powiedział:

„Opuszczacie mury szkolne, by powiększyć nowe fachowe kadry, tak niezbędne w przebudowie wsi polskiej i realizacji Planu 6-letniego. W niedalekiej już przyszłości staniecie na posterunkach pracy w CRS, spółdzielniach produkcyjnych i majątkach PGR. Spotkanie się tam z zastraszającą się wciąż walką klasową na wsi. Bądźcie czujni na każdy fałszywy, podstępny krok wroga. Udarzajcie wszelkie jego knowania zmierzające do załamania naszego marszu do socjalizmu. Uswajajcie przeszkoły, napotymane na drodze, biorąc wzór z młodzieży komunistycznej Związku Radzieckiego”.

Na zakończenie uroczystości inspektor Oddziału Kadry Rolniczych przy Prezydium WRN w Koszalinie rozdał wyróżniającym się absolwentom nagrody książkowe. Jeden z uczniów wniósł wniosek złożony w dniu 1 maja 1951 plebiscytu wojewódzkiego zjazdu wychowanków Szkoły Spe-

cialistów Rachunkowości Rolnej w celu podzielenia się dobytymi doświadczeniami pracy w terenie. Wniosek członka został przyjęty. (mp)

Wywar gorzelniany musi być wykorzystany

W Sierakowie gm. Lejkowo pow. Sławno ruszyła pełna na miejscu gorzelnia. Dzięki uruchomieniu gorzelnia okoliczni rolnicy mogą karmić inwentarz żywy bezpłatnie otrzymanym wywarem. Wywar jednak jest tak dużo, że gorzelnia dla opróżnienia zbiorników zmuszona jest wylewać go, mimo że służy on do tuczenia bydła. Zarząd Okręgowy PGR w Słupsku wiedząc, że w Sierakowie jest gorzelnia powołaniem był pomyśleć o zorganizowaniu w maj. PGR Sieraków zimowego tucza bydła. Kampania sphytusowa w Sierakowie trwać będzie do marca 1951 r. Jest więc jeszcze czas do uruchomienia tuczarni bydlęcej celem racjonalnego wykorzystania wywaru. (mp)

Zamiejscowi małą pierwszeństwo

W Ubezpieczalni Społecznej w Słupsku istnieje zakład radiologiczny, obsługujący wszystkich ubezpieczonych z terenu woj. koszalińskiego i częściowo woj. szczecińskiego. Słupsk nie posiada lekarza radiologa, lekarz dojeżdżający z Gdańska przyjeżdża tylko raz w tygodniu.

Ponieważ w pierwszym rzędzie przesiewa się miejscowych słupszczan, przyjeździ mu szą nieraz długo czekać. Dyrekcja Ubezpieczalni Społecznej rozważa zapewne, czy nie jest wskazana zmiana dotychczasowego porządku przyjmowania pacjentów. (pk)

Oświetlić przystań rybacką

Przystań rybacka w Przytozrze jest zupełnie nieoświetlona, co utrudnia pracę rybakom i spowodować może tragiczne wypadki. Apelujemy do zarządu Rybackiej Spółdzielni „Piast”, jak również do Prezyd. G.R.N. o zainteresowanie się tą sprawą i oświetlenie w jak najkrótszym czasie przystani rybackiej. (me)

Fachowcy poszukiwani

Wykwalifikowanych księgowych do prac zleconych (mogących odbywać się w godzinach pozasłużbowych) przyjmie Ekspozytura PKB - Koszalin. Wynagrodzenie do uzgodnienia. (K-1936)

Co, gdzie, kiedy?

KOSZALIN
Kino „POLONIA”: Festiwal filmów radzieckich. Początek seansów 18, 20, w niedzielę i święta 16, 18 i 20. Nr telefonów: Straż Pożarna 353, Milicja 537, Pogotowie PCK 600.

KOSZALIN
Grudzień DZIS:
21
Czwartek
Tomasza Ap. Jana

Notatki Koszalina

Przodujące Kółko TPPR. Kółko TPPR przy Szkole Podstawowej w Koszalinie, skupiając w swoich szeregach całą młodzież szkoły, wzięło aktywny udział w Miesiącu Pogłębiającym Przyjaźń Polsko - Radzieckiej przez pomoc w organizacji akademii w Dobrzycy i Biegoszynie w pow. koszalińskim oraz w uruchomieniu specjalnej akademii dla dzieci pracowników SPB. Młodzież szkoły prowadzi ożywioną korespondencję z uczniami szkół moskiewskich i młodzieżą polską studiującą w ZSRR. (mp)

„Moralność Pani Dulskiej w Koszalinie. Staraniem zespołu artystycznego robotników Fabryki Zapalników w Sławowie w ubiegłym miesiącu w sali Domu Społeczno-Oświatowego wyatałno sztukę Gabrieli Zapolskiej pt. „Moralność Pani Dulskiej”. (mp)

Wystawa osiągnęła Zwiazku Radzieckiego. Zarząd Okręgowy TPPR przy udziale Związku Nauczycielstwa Polskiego w Koszalinie zorganizował wystawę w sali Domu Kultury, obrazującą osiągnięcia Związku Radzieckiego w dziedzinie społecznej, gospodarczej i kulturalnej. Wystawa czynna będzie do 27 bm. w godzinach od 10-tej do 20-tej. Wstęp bezpłatny.

Kursy ideologiczne ZSL. Powiatowy Komitet Wykonawczy ZSL w Szczecinku, realizując wytyczne programowe NKW ZS, zorganizował w Szczecinku, Barwicach i Gramińce „-dniowe kursy ideologiczne, na których szczegółowo omówiono deklarację programową ZSL, poruszono zagadnienia Rad Narodowych, ZSCh, gm Spółdzielni Sam. Chłopskiej oraz rozpracowano sta tut spółdzielni produkcyjnej. Uczestnicy kursów zabierali głos w dyskusjach nad zagadnieniami polskiej wsi. Ogółem przesiadkowało około 80 aktywistów ZSL. (mp)

Ogłoszenia drobne

MŁODZIEŃSKI Czesław. Słupsk, Prusa 7-20 zgłasza nagubie nie odcinka zameldowania. 3833-168-S

ZDUN Ewa. Słupsk, Podchorążych 6. zgłasza zagubienie odcinka zameldowania. 3836-168-S

Objęcie patronatu nie wystarcza

Ostatnio w Wydziale Oświaty PRN w Złotowie odbyło się posiedzenie Komisji Społecznej do Walki z Analfabetyzmem. Jak wynika ze sprawozdania powiatowego Pełnomocnika ob. Mieczysława Tachle- ra w pow. złotowskim czynno są 33 kursy i zespoły początkowego nauczania, na które uczęszcza 406 osób. Reszta analfabetów, w liczbie 157 osób, objęta jest nauczaniem indywidualnym. Frekwencja na kursach waha się w granicach od 30-100 proc.

Opiekę nad kursami objęły organizacje masowe: ZSCh, ZMP, Zw. Zaw. i Liga Kobiet. Niestety opieka ta kończy się jedynie na symbolicznym akcie objęcia patronatu, wobec czego całość zadań faktycznych spada na barki instruktorów pedagogicznych. Nie bez winy są też GRN-y, często niedoceniające ważności akcji.

Więcej inicjatywy i zainteresowania ze strony organizacji masowych — a szybciej zlikwidujemy analfabetyzm. (mp)

Brak ryby w Słupsku

Od dłuższego czasu mieszkańcy Słupska odczuwają chroniczny brak ryby. Obecnie w okresie przedświątecznym rynek/słupski nie posiada jej w takiej ilości, aby mógł zaspokoić żądania wszystkich jej amatorów.

W ub. roku w okresie przedświątecznym sprzedaż szczupka, karpia czy dorsza była zadawalająca.

Przed kilkoma dniami Centrala Rybna sprzedawała śledzie. Niestety minimalny przydział klientom jedynie po 1 kg., a i tak wielu odeszło z pustymi rękoma.

Tak samo przydzielił ryby na odcinku wlejskim jest stanowczo za mały.

Niedostateczne zaopatrzenie rynku słupskiego w rybę jest winą Ekspozytury Centrali Rybnej w Szczecinie, która sporządziła rozdziałnik. Błąd ten można jeszcze naprawić przez dodatkowy przydział tak ryby jak i śledzia. (skl)

Czy jesteś członkiem TPPR?

BUDUJEMY



Na dworcu panował nieopisany ruch. Agapit, który przybył na stację z Tadeuszem, z trudem przeciskał się przez ludzi. Tu i ówdzie raz po raz padała nazwa Ludowej Woli i obu inżynierom aż się ciepło robiło na sercu.

Pociąg do Ludowej Woli był już podstawimy i, co gorzej, wypełniony ludźmi. Przeciśniętym przez korytarzyki wagonów, przyjaciele nasi wszędzie napotykali na wypane ludźmi przedziałami. Wyszedszy z wagonu, stanęli te

dy na peronie i poczuli się zastana, nawiąc, co czynić. Do Ludowej Woli chcieli koniecznie wyjechać jeszcze tego samego dnia, gdyż, jak wciąż powtarzał Agapit, „ręce ich świerbiły do roboty”.

nagle za nimi młodzieńczy głos. W oknie przedziału stał młody junak SP i uśmiechał się do nich zachęcająco. Za jego plecami mignęły okna ry doktora Oleszańskiego.

— Prosimy do nas — rozległ się (Ciąg dalszy nastąpi)

„Kurier Koszaliński” Redakcja w Koszalinie, ul. Zwycięstwa 10A czynna w godz. 8 - 18. nr telef. 220. Oddział Redakcji w Słupsku ul. Wojska Polskiego nr 41, tel. 33-72 Oddział Redakcji w Szczecinku, 1 Maja 2.

SPORT

Sport w ZSRR

* Rozegrane w Swierdłowsku i Czelabińsku spotkania hokejowe rozpoczęły turniej o mistrzostwo ZSRR.

Ciekawostki sportowe

DO ZAKOPANEGO przybyła ekipa narciarzy Niemieckiej Republiki Demokratycznej w składzie 28 osób. Narciarze NRD odbędą wspólny obóz z zawodnikami Gwardii, który potrwa do 8 stycznia 1951 r. Treningi rozpoczęły się już 15 grudnia. Część zawodników NRD weźmie udział w IX akademickich zimowych mistrzostwach świata w Rumunii.

Goście trenują pod okiem trenerów polskich i niemieckich. Treningi skoków odbywają się na Kondratowej, a zjazdów na Kasprowym. Dotychczasowe próby biegów płaskich wykazały, że w tej konkurencji goście przewyższają naszych zawodników.

W Swierdłowsku miejscowa drużyna WWS pokonała Dynamo Leningrad 14:4. Drużyna WWS odniosła również zwycięstwo nad ryską drużyną Daugowa 7:0.

W Czelabińsku Skrzydła Sowietów Moskwa zwyciężyły Spartaka Mińsk 7:0. Drużyna Skrzydła Sowietów pokonała również zespół czelabińskiego klubu sportowego Dzierżyniec 7:1.

* * * W Moskwie zakończyły się tradycyjne zawody strzeleckie miast. W zawodach brały udział reprezentacje: Moskwy, Leningradu, Stalingradu i Odessy.

W ostatecznej punktacji zwyciężyła drużyna Moskwy przed Leningradem.

* Na pływani w Lwowie odbyły się zawody pływackie między reprezentacjami Kijowa, Mińska, Taiina, Kowna, Charkowa i Lwowa.

Zacięte walki przyniosły nowy rekord ZSRR. Ustanowiła go na dystansie 100 m st. klas. w kategorii juniorów Maria Gawriś, uzyskując czas 1:24,1.

Klasyfikujemy lekkoatletów

Słabe postępy seniorek Minicka prowadzi w 8 konkurencjach

W dalszym ciągu, omawiając osiągnięcia lekkoatletów szczecińskich za ubiegły sezon, w dniu dzisiejszym zajmujemy się lekkoatletyką kobietą — seniorkami.

Osiągnięcia kobiet odbiegają dość znacznie od postępów, jakie poczynili mężczyźni. Sam fakt, iż w 8 konkurencjach łącznie z 5 i 3 bojem pierwsze miejsce zajmuje jedna zawodniczka, specjalistka biegów krótkich, na już swoją wymowę. Mimo dużego dopływu nowych i utalentowanych zawodniczek poziom lekkoatletyki kobiecej poprawił się w porównaniu do roku ubiegłego jedynie w biegach.

W biegach krótkich, na 60 m pierwsze miejsce zajmuje Heinecl ze Związku w czasie 8,6 sekundy przed Dąbrowską 8,9 sekundy. Obie te zawodniczki przewyższają i klasę pozostałe i w przyszłym sezonie powinny uczynić duży krok naprzód. 100 i 200 m należą do Minickiej która uzyskała na tych dystansach 12,8

i 26,3 sekundy. Minicka jest najzłota biegaczką w Polsce na tych dystansach i winna podziękować zawodniczki, zajmujące obecnie następne miejsca — Dąbrowską i Smoryjówną.

Skok w dal i wwyż również nie zagrożona przez nikogo obejmują Minicka. Jej wyniki — 4,72 m oraz 1,35 m. Utalentowane następczyni Minickiej robią jednak duże postępy.

Zupełnie źle jest z wynikami miotaczek. I tu Minicka zajmuje pierwsze miejsce w oszczepie i kuli wynikami 24,79 m i 9,86 m. W rzucie dyskiem prowadzi Czarnojęńczyk

z Budowlanych wynikiem 27,94 m.

W 5 i 3 boju bez konkurencji jest znowu Minicka, która wynikiem 203 punkty w 5 boju zdobyła w roku bieżącym mistrzostwo Polski.

Jak z tego wynika, poziom lekkoatletyki kobiecej na naszym terenie przedstawia jeszcze wiele do życzenia. Napływ jednak na boiska w ubiegłym sezonie nowych, utalentowanych zawodniczek jest rejonem, iż przy właściwej pracy trenerskiej stan ten w przyszłym sezonie ulegnie radykalnej zmianie.

niedyskrecje SPORTOWE

Dziwnym wydaje się postępowanie zawodników — BOK SERÓW DRABIŃSKIEGO I CHMIELIŃSKIEGO, którzy wyznaczeni na zawody z Gdańskiem nie stawił się ani też nie przystali do usprawiedliwienia. Jeszcze dziwniejszym jest fakt, iż Chmieliński startował tego samego dnia w zawodach klubowych w Stargardzie.



Miłośników sportu pięściarskiego ucieszy wiadomość o powrocie do czynnego życia boksera MISZKI POLSKI W WADZE CIĘŻKIEJ RUTKOWSKIEGO.

Rutkowski, który na wiosnę bieżącego roku poprosił PZB o chwilowe zwolnienie ze względu na studia i okres egzaminów, rozpoczął znowu treningi i jeszcze w obecnym sezonie wystąpi na ringu w Szczecinie w barwach Kolejarza.

Zebrań OZB ustaliło już PLAN ROZGRYWEK BOKSERSKICH O MISTRZOSTWO A KLASY okręgów szczecińskiego i koszalińskiego. W obu grupach startuje 8 drużyn, przy czym mecze rozgrywane będą bez prawa rewanżu. Po dwie najlepsze drużyny wylonione w mistrzostwach obu grup walczyć będą w finale każdy z każdym. Dwie pierwsze reprezentowane będą następnym razem w rozgrywkach o wejście do II-giej ligi. Mecze rozgrywane będą w 10-ciu w godzinach. Jednocześnie, co drugą niedzielę odbywać się będą rozgrywki B-klasy.

Szczecin posiada również reprezentantów — narciarzy akademickich, którzy reprezentować będą nasz okręg na Sparcie i w Zimowej Zrzeszeń w Zakopanem. ZARZĄD GŁÓWNY AZS POWOŁAŁ JUŻ NA OBÓZ PRZYGOTOWAWCZY ZJAZDOWCÓW TRZECH ZAWODNIKÓW SZCZECIŃSKIEGO AZS-u: BRACI MIRANOWSKICH — JANA I EDWARDA ORAZ MARIANA KOZŁECKIEGO. Ten ostatni, który jest również utalentowanym biegaczem weźmie potem udział w drugim obozie w Zakopanem, zorganizowanym dla biegaczy.

POLSKI ZWIĄZEK HOKEJA LUDOWEGO organizuje w Zakopanem obóz treningowy, w którym udział weźmie 80 najlepszych juniorów — hokeistów z całej Polski.

W ZAKOPANEM Centrala Handlowa Wytwórni Sprzętu Sportowego dokonała otwarcia drugiego w Polsce (po Warszawie) wielkiego sklepu ze sprzętem sportowym. Magazyn wyposażony jest w bogaty asortyment sprzętu sportowego.

CZYTELNICYPISZA

DLACZEGO?

... placówki MHD — branza skórzana — dziwnie planują swe zaopatrzenie w obuwie? Obecnie są tenisówki i bardzo dużo fasonów innych letnich pantofli, natomiast brak zupełnie butów narciarskich i butów sznurowanych „z cholewami”. Czyżby MHD chciał przyzwycząić klientów do robienia zakupów letnich już w okresie „Gwiazdki”?

ODPOWIEDZI REDAKCJI

L. Grabowski — Niebuszewo, w Waszej sprawie interweniowałam. Kierownik personalny uznał służność Waszych argumentów i przy najbliższej okazji przemieścił Was na inne stanowisko.

J. Rybakowski. Odpis listu przez stałszy Zarządowi Nieruchomości. Po otrzymaniu wyjaśnień prześlę mi Wasz je natychmiast.

W. Zając. — Będziemy interweniować.

K. Zabłocka. — Wypadek rzeczywiście przykry. Przekazujemy Dyrekcji Poczty i Telekom. w Szczecinie.

J. F. Drawsko. — Sprawy załatwił o pozostawione meble przykazujemy do działu porad prawnych. Spostrzeżenia dotyczące sprzedaży tekstylii — po sprawie dzeniu — wykorzystamy.

Kiedy ekspedientka ma muchy w nosie...

Wiadomo jest, że szorstka, nieuprzejma obsługa sklepowa i przykłady „kumoterstwa” sprawiają, że najlepiej nawet zaopatrzona placówka handlowa jest omijana przez klientów. Jak to jednak — mieszkając w Drawsku Pomorskim — ominąć jedyny sklep Centrali Tekstylnej albo Spółdzielni Rzeźniczej? Ludzie patrz, obserwują, piszą do „Kurierów” listy...

Co z nich wynika? Że ekspedientka Centrali „Pani Zosia” i kasjerka „Pani Terenia” (znane mieszkańcom miasta tylko z imion) mają swoje „humory” i tymi humorami terroryzują kupujących.

Ze przy największym ruchu potrafia odmówić sprzedaży, jednym, mają natomiast miły uśmiech, gdy pojawi się ktoś

znajomy... Że nie sprawdzają ewentualnych omyłek w rachunkach, a stwierdzisz błąd, śmieją się, że „to drobniusz” bo tylko 1 zł. 20 gr...

A przy sprzedaży wędlin? To samo. Wymyślała mina ekspedientki i „brzydki” spojrzanie jest często odpowiedzią, gdy klient odważy się skorygować omyłkę na wadze.

Przytoczone fakty wystawiają złe świadectwo kierownictwu placówek handlu spożywczego w Drawsku, które nie kontroluje a przede wszystkim nie szkoli pracowników. Wszystkim takim paniom Zosiom i Tereniom trzeba raz wreszcie wytłumaczyć, że w pracy nie ma miejsca na grymasy i że klient musi być obsługiwany szybko, uprzejmie i — uczciwie.

POMOGŁO.

Radio będzie naprawione

W odpowiedzi na notatkę pt. „Zreperowali mi radio” w Nr 342 „Kurier Szczeciński”, Radiofonizacja Kraju wyjaśnia, że wydano zarządzenie, mające na celu zlikwidowanie usterek w warsztatach. Trzem pracownikom wymówiono pracę, jedna osoba otrzymała nagane, kierownik został zwolniony już poprzednio.

Radiofonizacja Kraju dotychczas starała, aby uniknąć na przyszłość tego rodzaju niedociągnięć. Kwestionowany odbiornik będzie naprawiony.

Mundur dla konduktorów

Prezydium MRN odpowiada na nasz artykuł w sprawie braku mundurów dla konduktorów tramwajowych, przynajmniej, że faktycznie wygląd niektórych konduktorów tramwajowych jest opłakany i wyjaśnia, że wynika to przede wszystkim z płynności personelu.

Fakty te zmusiły Dyrekcję MZK do wprowadzenia 2-tygodniowego okresu próbnego. O ile po tym terminie konduktor wyrazi zgodę na pełnię dalszych obowiązków wówczas otrzymuje umundurowanie. Powyższe zarządzenie przyczyni się do wyeliminowania strat z tytułu przywłaszczania i przerabiania odzieży.

Niech się martwią..

Co robi obywatel, któremu lista nosi od dłuższego czasu wraca do skrzynki listy przeznaczone dla kogo innego? Przez jakiś czas cierpliwość odnosi korespondencje, a gdy omyłkowo usiłuje nawiązać kontakt z roztrąconym listem noszem. Tak postąpił obywatel E. Rodziewicz z ulicy Pocztowej 3a, któremu — mimo wyraźnego na branie i drzwiach napisu — doręczano listy do obywatela L. i innych lokatorów domu nr. 3. Listo

nosz tłumaczenia wysłuchał i przyrzekł poprawę. Jak ta poprawa wyglądała, pokazał nam w dniu 19 bm. nieszczerzy lokator z domu nr 3a: do adresu ob. E. dopisano omyłkowo małe „n” i koperta — już „legalnie” — trafiła na ulicę błonę miejską.

Może Dyrekcja P. i T. wytłumaczyć doręczycielowi z ulicy Pocztowej 3a, „kawały” które urządziła nie mają żadnego sensu?

A OPTIA FWA

Miłość dr. Arzanowa

Tłumaczenie Zofii Łapickiej 89

Chirurg robi lekkie cięcie wzdłuż szyi chorego. Warwara podaje małe trójzębne haczyki do rozszerzenia rany.

Arzanow podcina w dolnym kącie tkankę nożycami. Gusjew chce przyłożyć ssawkę, ale chirurg powstrzymuje go i sam tamuje krwotok suchą gazą.

— Prąd! Zmniejszyć!
— Zmniejszam! — odzywa się Nikita Burcew włączając aparat.

Chirurg podcina znów nożycami i bierze skalpel. Robi bardzo ostrożnie płytkie cięcie i systematycznie, warstwami pogłębia ranę.

— Pean! Prąd!
Chory wzdryga się:
— Boll? — pyta Iwan i nie czekając na odpowiedź mówi Warwarze: — Nowokainę! Tylko małą strzykawkę!

Podcina dalej nożycami i umocowuje na dole dwuzębny haczyk odciągając lekko brzeg naciska i podaje haczyk Gusjewowi.

— Jeszcze jeden!

Znowu robi znieczulenie nowokainą.

— Na razie nie używać ssawki — rzuca Gusjewowi. — Wyłącz! Lepiej suchą gazą. Nożycy! — Kończami nożyc rozszerza nacięcie w głębi. — Jeszcze znieczulić. Najcieńszą i najmniejszą strzykawkę! Strasznie jest wrażliwy — mówi chirurg o pacjencie. — Trzeba go uspić. Zajmij się tym, mój drogi — zwraca się do Sjergutowa.

Sjergutow robi zastrzyk dożylny w nogę. Aparat do transfuzji jest już przygotowany, ale roztworu jeszcze nie wlewają.

— Trzeba się tu tak ostrożnie poruszać, jak po pożarze — mówi z troską w głosie chirurg pochylając się nad operacyjnym polem.

— Oto tętnica szyjna — wskazuje zbliżającemu się Sjergutowowi — ale jest zbyt mała dla takiego potężnego mężczyzny, bo przerwana na dole. — Jak się pan czuje? — zwraca się do pacjenta.

— Śpi już — odpowiada Nikita Burcew. Operacja trwa. Wycięty okrągły płatek skóry odrzucono jest na bok. Chirurg poczynając od dolnego, przygotowanego kąta, podcina strażnie mięśnie szyi uchwycione zaciskami, przeciąga nitki przez ich brzegi, i odciąga w bok. Bada palcem wewnątrz rany i mówi błyskawicznie ożywnieniem oczami.

— Brzęczy! Zebymy tylko mogli jak najdalej odsunąć się od woreczka. Jest cały przy mocowany do tylnej powierzchni mięśnia.

Chory śpi spokojnie.
— Haczyk! Prąd! Zaciśnij! Włącz ssawkę!
— Gorąco! — mówi nagle pacjent.
— Dać powietrza! — rozkazuje Arzanow.
— Poduszka z tlenem!

Dno rany jest już na ogół wygładzone, ale są jeszcze zgrubienia i blizny. Miedwiediew znów prosi o znieczulenie i Warwara w odpowiedzi na wzrok chirurga podaje małą strzykawkę z nowokainą.

Jeszcze cięcie na dnie.
— Haczyk — łopatki!

Arzanow wsuwa w szczelinę rany czubek palca i maca ostrożnie.
— Czy nie ma cieńszego haczyka? Tak, proszę lekko trzymać. — Już mamy tętnicę pacierzową!

— Nie wolno iść w tę stronę! — odzywa się Gusjew również bardzo zaniepokojony.

— Podwiązać by to wszystko! — mówi Arzanow półgłosem. — Mam wrażenie, że woreczek idzie w głąb.

Podcina jeszcze nożycami dolny brzeg rany. — Oto tętnica szyjna podwiązana zeszłym razem. Słaby prąd! Dajcie nam jakiś odpowiedni instrument: małe haczyki!

Otrzymawszy żądany haczyk chwytają nim warstwę podciętej tkanki i wręczają do Sjergutowowi, który stoi pomiędzy chirurgiem i asystentem.

Wkłada znów palec i bada ranę:
— Brzęczy!
— Tam w ścianie tkwi gdzieś odłamek — podpowiada Gusjew przykładając również palec i nasłuchując.

Tak, na którym kręgu jest odłamek? Zdać się na pierwszym piersiowym? Dajcie dźwiecie! — Arzanow odchyliwszy głowę przygląda się trzymanemu przed jego oczyma zdjęciu rentgenowskiemu. — Tak, jest dokładnie na naszej drodze... Jeśli go po

ruszymy, buchnie krew. Woreczek który w dzielnym podziurze pierwszej operacji, jest już prawie pusty. Tu powstał nowy i znajduje się na złość obok odłamka; ma bardzo cieniutką ściankę... Gdyby można było ją odseparować, ale... Tutaj podwiązana tętnica szyjna, tam z tyłu, pacierzowa... — Zaciśnijmy, gdyby coś... — mówi Sjergutow.

— Ten mięsień... jaki cienki, przekłety! — mruczy chirurg. — I ta ścianka woreczka — nie da się zaszyć... Chcielibyśmy jeszcze po przednim razem go podnieść, ale nic się nie dało zrobić.

Rozwiązanie równania z kilku niewiadomymi — cedi przez zęby Gusjew przysłał chując się chrapaniu chorego, który znów usnął. — Tu wlepsz mu tak, że go zostawisz na stole. Tam z tyłu nie wiadomo co. Woreczek, wąskim końcem skierowany w dół, przegina się ku odłankowi. Słusznie pan mówi: odłamek odskooczy i przerwie, a tam zaszyć nie można...

— Ja także nie mam ochoty — mówi w zamyśleniu Arzanow rzucając szybkie spojrzenie na Gusjewa. — Mam takie instynktowne przeczucie: nie mam chęci!... — Przechywałem to przedtem! — mówi szczerząc zęby w uśmiechu, zadowolony z siebie Gusjew.

(Ciąg dalszy nastąpi)